



## **Ława. Strach wśród mieszkańców ITBS: „Płacimy na czas; zalegamy na kilkanaście tysięcy?!”. Prezes miejskiej spółki zabiera głos**

data aktualizacji: 2022.08.10



**Niepokój wśród najemców mieszkań ITBS wzbudziła korespondencja, jaką otrzymali na przełomie lipca i sierpnia. Z pism z miejskiej spółki wynika, że są zadłużeni nawet na kilkanaście tysięcy złotych, chociaż, jak utrzymują, na bieżąco regulują swoje zobowiązania czynszowe. Nasz rozmówca obawia się, że zostanie obciążony, gdyż pieniędzy brakuje w wyniku badanej przez prokuraturę kradzieży środków ITBS. Prezes miejskiej spółki poinformował nas, że korespondencja do mieszkańców faktycznie ma związek z trwającym śledztwem w tej sprawie, jednak chce uspokoić mieszkańców.**

O sprawie powiadomił nas ławianin, zamieszkały w centrum Ławy (imię, nazwisko oraz adres zostały podane do wiadomości redakcji). Przyznaje, że sprawa niedawnej korespondencji z Iławskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego wzbudziła w jego sąsiedztwie i wśród znajomych niemałe poruszenie.

Szczegóły opisał nam w następujący sposób:

"Mam mieszkanie komunalne w Łławie, z zasobów ITBS. **Zawsze regulowaliśmy czynsz, wywiązywaliśmy się ze swoich zobowiązań, dlatego to był dla mnie szok, kiedy pod koniec lipca, wraz z informacją o podwyżce, dostałem z ITBS informację o rzekomym zadłużeniu mieszkania na kilkanaście tysięcy złotych!** Od wielu sąsiadów i kolegów wiem, że dostali podobne informacje. Według mnie tych pieniędzy brakuje w ITBS przez finansowe malwersacje, jakich miał dopuszczać się przez około 10 lat ich pracownik. Była to głośna afera, prokuratura wszczęła śledztwo. A teraz my jako mieszkańcy jesteśmy tym obciążani. **Wcześniej pracownicy uspokajali, że nie mamy czym się przejmować, a teraz w windykacji ITBS słyszymy, że albo udowodnimy wpłaty książeczką, albo musimy uregulować dług.** Tam, gdzie wpłaty były regulowane przelewem, nie ma problemu, bo łatwo to udowodnić, a jeśli ktoś płacił w okienku kasowym, gdzie właśnie dochodziło do tych nieprawidłowości? ITBS tych kwitów nie ma, ale my musimy je okazać, aby udowodnić, że nie jesteśmy zadłużeni. Czyli ITBS mógł zgubić te dokumenty, ale my nie mogliśmy? Uważam, że ITBS próbuje nas wykiwać".

Do sprawy odniósł się na naszą prośbę Paweł Korobczyc, prezes ITBS. Jak podkreślił, nie wszystkie szczegóły może ujawnić ze względu na wciąż toczące się śledztwo, ale chce uspokoić mieszkańców.

Jak nam podał szef Łławskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego:

W dniu 11 stycznia 2021 w Prokuraturze Okręgowej w Elblągu złożyliśmy zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa polegającego na kradzieży należących do Gminy Łława pieniędzy z czynszów komunalnych.

Wraz z zawiadomieniem złożyliśmy komplet dokumentacji,

z której jednoznacznie wynika uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa. Zdobycie, kompletacja oraz obróbka tych dokumentów zajęła kilka miesięcy.

Do dnia dzisiejszego czekamy na wynik analizy prokuratury dostarczonych przez nas dowodów.

**Na przełomie miesięcy lipca i sierpnia 2022 roku spółka komunalna ITBS ZGL poinformowała wszystkich najemców lokali komunalnych o stanie salda na ich rachunku. Pragnę dodać, że mieliśmy świadomość, że znaczna część tych zaległości jest fikcyjna i że powstała w wyniku wystąpienia zgłaszanego przestępstwa.**

**Czynność ta miała za zadanie przerwanie biegu „przedawnienia się” pewnych niezgodnych z prawem działań oraz co najważniejsze zawierała prośbę o dostarczenie do siedziby spółki dowodów wpłat za czynsz - z lat 2010-2020.**

**Chciałbym wszystkich zainteresowanych uspokoić i poinformować, że w posiadaniu spółki jest pełna archiwalna dokumentacja finansowa, na podstawie której jesteśmy [w stanie] potwierdzić informacje - w przypadku, gdy najemca nie jest w stanie znaleźć dowodów wpłaty.**

Pozostaje mieć nadzieję, że wszystko uda się uczciwie zweryfikować - bez szkody dla tych, którzy faktycznie regularnie płacili swoje czynsze.

*Red. kontakt@infoilawa.pl.*

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/68365-ilawa-strach-wsrod-mieszkanow-itbs-placimy-na-czas-zalegamy-na-kilkanascie-tysiecy-prezes-miejskiej-spolki-zabiera-glos>